

## UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE EMERYTURY I II FILAR

## Powrót z OFE do ZUS będzie możliwy

- Od 1 stycznia 2007 r. będzie zagwarantowana ustawą możliwość wystąpienia z OFE
- Do ZUS wrócą ci, którzy w 2007 roku przejdą na wcześniejszą emeryturę
- Wymagane będzie złożenie do ZUS wniosku o unieważnienie umowy w II filarze

## ! zmiana prawa

**Powrót z Otwartego Funduszu Emerytalnego do ZUS****Kto będzie mógł wypisać się z funduszu**

- » uczestnicy OFE, którzy będą mogli w przyszłym roku skorzystać z wcześniejszej emerytury
- » górnicy, którzy od początku 2007 roku będą przechodzić na emerytury

**Trzeba złożyć do ZUS**

- » wniosek o przyznanie emerytury
- » wniosek o unieważnienie umowy z OFE

Jeśli przynależność do OFE jest **jedyną przeszkodą** dla otrzymania świadczenia, ZUS przyzna emeryturę według starych zasad.

Umowa z OFE zostanie unieważniona, a pieniądze z II filara wrócą do ZUS

**UWAGA!** ZUS wypłaci świadczenie od miesiąca, w którym złożono wniosek

MC

Już za tydzień rząd może zająć się projektem ustawy przygotowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, który da możliwość wystąpienia z otwartych funduszy emerytalnych wybranym osobom urodzonym w latach 1949-1968. Obecnie nie ma takiej możliwości zagwarantowanej ustawą.

Projekt musi wejść w życie od 1 stycznia 2007 roku, bo dotyczy osób, którym przynależność do II filara uniemożliwia od tej daty skorzystanie z wcześniejszej emerytury. W ubiegłym roku Sejm nieoczekiwanie przedłużył o rok możliwość korzystania z tych przywilejów. Dlatego resort chce, aby rząd skierował go do Sejmu jako projekt pilny. Zakończyły się właśnie jego uzgodnienia międzyresortowe.

**Decyzja na całe życie**

Osoby w średnim wieku, które zapisywały się w 1999 roku do OFE, podejmowały formalnie ostateczną decyzję. Oznacza to, że wybrały nowy system emerytalny i nie mogą wrócić do starego ani korzystać z wcześniejszych emerytur. O takich konsekwencjach mieli informować agenci prowadzący akwizycję do OFE. W praktyce podpisując umowy z funduszem wiele osób nie wiedziało, że zamyka sobie drogę do wcześniejszej emerytury, o którą można się ubiegać do końca tego roku.

Obecnie powołują się na tzw. wady oświadczenia woli i na tej podstawie starają się unieważnić umowę z funduszami. Argumentują, że nie byli świadomi, że ich decyzja zamyka im drogę do świadczenia. Zdarza się, że wracają do ZUS indywidualnie na podstawie procedury przygotowanej przez Izbę Gospodarczą Towarzystw Emerytalnych lub w porozumieniu z OFE.

Według Ewy Lewickiej, prezes IGTE, do tej pory na podstawie procedury przygotowanej przez Izbę z funduszy wystąpiło kilkanaście tysięcy osób.

– To niewiele spośród ponad 12 mln członków OFE – podkreśla Lewicka. Dodaje, że Izba przygotowała taką procedurę, aby ujedynolicić sposób unieważniania umów z OFE. Nie będzie ona jednak obowiązywać od nowego roku.

**Sejmowa wpadka**

W ubiegłym roku po protestach związkowców posłowie nadali specjalne przywileje emerytalne górnikom i przedłużyli o rok (do końca 2007 roku) możliwość przechodzenia na wcześniejsze emerytury. Sejm zdecydował, że do tego czasu (nie do końca 2006 roku) osoba urodzona po 1948 roku musi spełnić warunki uprawniające do świadczeń. Jednak posłowie zapomnieli, że prawo do korzystania z nich jest zagwarantowane tylko dla tych osób, które nie przystąpiły do OFE.

Problem ten, oprócz górników, dotyczy głównie kobiet urodzonych w 1952 roku. Nieoczekiwanie po decyzji posłów większość z nich, także w przyszłym roku, będzie spełniać jeden z koniecznych warunków dających im prawo do przejścia na wcześniejszą emeryturę – będą miały 55 lat. Aby skorzystać z przywilejów, muszą jeszcze mieć 30 lat stażu pracy i nauki (znaczna większość spełnia zapewne ten warunek) oraz nie należeć do OFE. Resort pracy szacuje, że 28 tys. kobiet

urodzonych w 1952 roku zapisało się do funduszy emerytalnych.

To właśnie m.in. dla takich osób resort pracy przygotował projekt ustawy o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw.

## Poprawianie posłów

Ministerstwo zapisało w nim ustawową możliwość wypisania się z OFE. Dotyczyć to będzie jednak jedynie tych osób, dla których uczestnictwo w funduszu jest jedyną przeszkodą do skorzystania z wcześniejszej emerytury. Osoby takie będą musiały od początku 2007 roku, oprócz wniosku o emeryturę, złożyć też do ZUS wnioski o unieważnienie umowy o członkostwo w OFE. Jeśli ZUS uzna, że przynależność do funduszu stanowi jedyną przeszkodę, aby uzyskać świadczenie, przyzna emeryturę na starych zasadach, jakby osoba taka nigdy do OFE nie należała. Ponadto sam wystąpi do funduszu o unieważnienie umowy oraz o zwrot wpłaconych tam składek.

Projekt przewiduje, że będą one wracać albo do administrowanych przez ZUS Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (są do niego wpłacane składki na ubezpieczenia społeczne i wypłacane świadczenia) albo Funduszu Rezerwy Demograficznej (gromadzi środki na wypłatę emerytur po 2008 roku).

– Resort pracy musiał przygotować zmianę prawa po tym, jak posłowie podjęli w ubiegłym roku decyzję o wydłużeniu przywilejów emerytalnych – mówi Paweł Pelc, wiceprzewodniczący Komisji Papierów Wartościowych i Giełd.

Podkreśla, że rząd powinien jak najszybciej przygotować ustawę o tzw. emeryturach pomostowych, bo ubiegłoroczna decyzja posłów stwarza groźny precedens. Według niego bez tej ustawy może w przyszłości dojść do demontażu systemu emerytalnego, bo o przywileje będą dopominać się kolejne grupy zawodowe.

**Bartosz Marczuk**

bartosz.marczuk@infor.pl

Więcej artykułów z podobnym nagłówkiem ...

## Więcej

Wystąpić z OFE, pójść na emeryturę – GP nr 35/2006

## OPINIA



### **Marek Bucior**

zastępca dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Resort pracy musiał przygotować zmianę przepisów po tym, jak w ubiegłym roku posłowie wydłużyli do końca 2007 roku przywileje emerytalne. Osoby w średnim wieku, które zapisywały się do OFE w 1999 roku, nie mogły przewidzieć, że decyzja ta zablokuje im możliwość skorzystania z wcześniejszych emerytur w 2007 roku. A w obecnym stanie prawnym nie mogłyby z nich skorzystać. Byłyby więc dyskryminowane tylko dlatego, że są uczestnikami II filara. Musieliśmy zareagować i dlatego zaproponowaliśmy zmiany. W przeciwnym razie osoby te zapewne wywalczyłyby sobie prawo do świadczeń w sądzie.